

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Grudnia v. s. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odma. w powie.
meteorologiczne.	dn. 8 średnia.	28 cal. 5 4 lin.	- 8,08 stopni	Wschodni	Pochmurno
	dn. 9 średnia.	28 - 4,33 -	- 8,25 -	Wschodni	Pogoda
	dn. 10 godz. 6	28 - 3,5 -	- 16, -	Północny	Pogoda

## WIADOMOSCI KRAJOWE

*Petersburg, dnia 28 listopada.*

Przez ukaz Jego Cesarskiej Mości przeniesieni zostają: biskup twerski *Filaret* członek Synodu do diecezji jaroławskiej na wakującą katedrę tamieczną; na miejsce zaś jego postępuje członek synodu *Symeon*, biskup czernihowski, a do diecezji czernihowskiej przenosi się wikaryusz metropolii moskiewskiej *Laurenti*, biskup dmitrowski.

Rzeczywisty radca stanu *Dubieński* najlaskawiej ozdobiony został orderem s. Włodzimierza drugiej klasy wielkiego krzyża.

Akademia umiejętności petersburska, mianowała swoim członkiem honorowym Jakóba *Barcelus*, znakomitego chemika szwedzkiego, członka i sekretarza dożywotniego akademii umiejętności w Sztokholmie, kawalera orderu gwiazdy północnej.

Od kilku już dni mamy zupełną zimę. W przeszły wtorek był pierwszy 17stu stopniowy mróz, według termometru *Reaumur*; następnych dni zmniejszył się do 14 i 12 stopni, w piątek było tylko 8 stopni, a wczora 7.

Pozawczora dyrekcya widowisk tutejszych dała na dochód Inwalidów spektakl w wielkim teatrze. Publiczność tutejsza dała nowy dowód gorliwości swojej w przyozynieniu się do powiększenia funduszów tych szanownych obrońców kraju. Wszystkie łóża i krzesła były zajęte, i gdyby nawet teatr we dwoje był większy, zapewneby ani jedno miejsce nie zostawało próżne; półowa bowiem ochoczych nie znalazła już biletów.

*Atrachań dnia 3 listopada.* W przeciągu upłynionego miesiąca wrzesnia przybyło do portu tutejszego z Persyi, wyspy *Sary*, *Saljan* i *Baki* siedm statków kupieckich z rozmaitemi towarami. W tymże czasie wydano z magazynów komory celnej atrachańskiej rozmaitych towarów sprowadzonych z granicy za 209 216 rubli i 92 kopyki, a wysłano za granicę rozmaitych towarów krajowych za 826 924 rubli.

W przeszłą sobotę, d. 27 t. m. wyszedł zjazd do Moskwy o godzinie 9 z rana pierwszy *Dyliżans*. Przystąpiono do tego ze wszystkimi obrzędami, to jest odprawiono nabożeństwo o szczęśliwe tego zaprowadzenia powodzenie, i pomyslną drogę podróżnym. Na nabożeństwie znajdował się J. O. Xiążę *Galicyn* minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, dyrektor wydziału pocztowego JW. *Złkowski*, dyrektor pocztamtu petersburskiego JW. *Bulhakow*, oraz wiele innych osób ciekawych widzieć rozpoczęcie przedsięwzięcia tak powszechnie użytecznego. Ochotników na ten pierwszy raz tyle się znalazło, iż nie tylko ośm

mieysc w pojeździe było zajętych, lecz gdyby nawet dziesięć razy tyle ich było, żadneby próżne nie zostało. (R. Litw.)

## ANGLIA.

*London dnia 28 listopada.* Z powodu jutrzejszego okazalego przybycia Królowey do kościoła s. *Pawła*, gdzie przed tronem Wszechmocnego Boga złoży dzięki za pokonanie nieprzyjaciół swoich, jako czysta i niewinna kobieta, bankierowie tutejsi, obawiając się łatwego zaburzenia spokojności publicznej, wypłacili dziś wexie, których termin jutro dopiero przypała. Lubo zaś doświadczenie zawsze prawie przekonało, iż wszelkie zamysły niechętnych, usiłujących zamieszać spokojność miasta, nie ulają się, sam przecież Lord prezydent miasta, mający taką wziętość u ludu, kazał użyć na większych środkach ostrożność. Dziś rano wystuchano przysięgi 2000 milicyantów, którzy stać mają w kościele; weyście na cementarz opatrzone mocnem kobylicam i palissadami; przystęp do kościoła ścieśniono tak, iż tylko 5 osoby razem zmieścić się może. Porobiono rogatki na pobocznych ulicach, i zabroniono jechać pojazdom.

P *Robert Wilson* na czele straży honorowej złożonej z 700 obywateli, przywitał Królową u rogatek *Hyde-Park*; przy *Temple Bar* czekać na nią będąc 60 dam, około ubranych i w linii uszykowanych. Wszystkie okna w domach najęto po gwinei od osoby. Pewny sławny malarz ogłosił, iż zrobi rysunek wielkiej tej processyi i przedawać go będzie po szillingu. Słowem, spodziewamy się widowiska jedynego w swoim rodzaju.

W celu obywateli, mieszkających przy ulicach, któredy jutro Królowa uida się do kościoła s. *Pawła*, z obawy rozruchów, upakowało kosztowniejsze swoje rzeczy.

Pan *Kypsel-Craven*, vice-szambelan Królowey, napisał z polecenia jej następujący list do Hrabiego *Liverpool*: „Rozkazała mi Królowa donieść J. W. P., iż list jego pod d. 17 b. m. odebrała, i razem oświadczyć, iż go zgola nie rozumie. Wyczytuje w nim, iż ministrowie postanowili d. 23 b. m. odroczyć posiedzenie parlamentu. Mogła się zaiste Królowa spodziewać po mądrości i sprawiedliwości władzy prawodawczej, iż tego dnia zostanie przywróconą do wszystkich praw swoich, jakie się jej podług konstytucyi należą. Postępowanie ministrów okazuje widocznie i jasno, iż się tego z samego spodziewali; lecz z osobliwszych pobudek postanowili przeszkadzać temu póty, póki by mogli. W takim czynie, tchnącym pogardą parlamentu i narodu, dostrzega Królowa inny jeszcze zamysł autorów ostatniego biu, którzy

inszym sposobem chcą przywieść do skutku spełzły swój zamiar nie tylko zhańbienia Królowey lecz nawet szkodzenia interessowi dostoyney jey rodziny. Pokonani w pierwszym swoim zamachu, zawstydzeni w oczach ludu, wystawieni na pogardę całej Europy, opuszczeni od naysądniejszych i nayszanowniejszych własnych swoich stronników, myślą teraz o nowej napaści na honor Królowey. Widoki ich zasadzają się na nadziei, iż tak głośno i powszechnie wynurzone uczucia publiczności będą nareszcie przytłumione i osłabione, i że Królowa nawet utraci cierpliwość w opieraniu się okrutnym i ustawicznym prześladowaniom. Królowa jednak, ze względu na naród angielski, oświadcza, iż stale spuszczać się może na opiekę ludu, póki będzie ofiarą przemocy, a ze względu na siebie samą, widzi potrzebę dodać, iż żadna napaść ze strony ministrów królewskich nie potrafi zachwiać obowiązku, jaki winna wspaniałemu narodowi. Jest oraz zupełnie przekonana, iż przez złych doradców, którzy dziś knują nowy spisek dla jey zgubienia, cierpi nacylniejszy interes tak Króla, jak i kraju. Na ofiarę pieniężną, którą Lordowi *Liverpool* podobało się dodać do uwiadomienia o zamysle odroczenia parlamentu, nie może Królowa inaczej odpowiedzieć, jak że ją odrzuca. Już prawie 10 miesięcy upłynęło od czasu śmierci nieboszczyka Króla, a nie podano parlamentowi żadnego wniosku względem funduszu dla Królowey. W ciągu sprawy poczytała za rzecz przyzwoitą przyjąć dawane jey pieniądze; lecz nie chce tego uważać za łaskę ministrów, coby parlament przez winne uszanowanie korony, dla niey prawnie uchwalił, nie chce oraz obarczać naród niepotrzebnym ciężarem w obmyśleniu dla niey pałacu, kiedy już hojność narodu wszystkich członków rodziny Królewskiej przyzwoitem mieszkaniem opatrzyła. Kazała mi Królowa dodać, iż tak ona, jako też Król i naród, mają przyczynę żalowania, że tacy ludzie, którzy wszystkie te strony do obecnych nieszczęśliwych stosunków przywiedli, tyle jeszcze mają wpływu, iż mogą tamować uprzątnienie nieporozumień, co Królowa za potrzebne dla własnego swego dobra uważa. Nigdy Królowa nie wątpiła, iż Król, idąc za własnym swoim rozsądnym zdaniem i trzymając się dobrych swoich zasad, miałby zapewne wzgląd na sprawiedliwe jey żądania i powszechne prośby wiernego swego narodu. Mam zaszczyt bydź i t. d. W pałacu brandeburskim d. 18 listopada 1820 r.”

(podpisano) *Kepeł-Craven*.

Kilku Aldermanow jako urzędników miejscowych tutejszych doniosło dziś rano Panu *Craven*, vice-szambelanowi Królowey, iż lubo zwołana wczoray rada gminna dla naradzenia się względem okazałego jutrzejszego przybycia Królowey do kościoła ś. *Pawła*, przez nieprzyzwoity postępek PP. *Wood* i *Waithmann* przerwana została, poczytuje sobie jednak za powinność uwiadomić go o uczynionych na niey wnioskach z prośbą, aby je przedłożył Królowey: i tak wniesiono: aby rada, która, jako magistrat, ma sobie polecone utrzymanie spokojności i porządku w mieście, ze smutkiem dowiedziała się o zamiśle Królowey udania się dnia 29 b. m. do Kościoła ś. *Pawła*, co w terażniejszych okolicznościach może dać powód do wielkich nieprzyjemności dla mieszkańców miasta; wniesiono oraz, aby szanownego Lorda prezydenta upraszano o przesłanie kopii powyższego postanowienia vice-szambelanowi Królowey, w celu doniesienia jey o tém.

Panowie *Wood* i *Waithman* wyszli wczoray z ratusza przed ukończeniem obrad, i dla tego wzmiankowane postanowienia nie utrzymały się, ani o nich Lorda prezydenta uwiadomiono. Chcąc zaś Aldermanowie, aby się o nich Królowa dowiedziała, udali się do P. *Craven*, vice-szambelana jey, jakieśmy wyżej donieśli.

Na adres Lorda prezydenta miasta, Aldermanów, i rady gminney, podany w przeszłym tygodniu, odpowiedziała Królowa: „Straszny spisek, który niedawno zgubą mi groził, spełził na niczém; dzieło oskarżeń, oparte na oszukaństwie i fałszu, zostało zniszczoném. Póty je cisnęła prawda, póki nie wyleciało na powietrze. Odniesione przez nas zwycięztwo, jest z różnych względów przedmiotem radości, a ztąd naybardziej, iż jest zwycięztwem dobrych zasad nad złemi, prawdy nad fałszem, cnoty nad niesprawiedliwością, i ludzkosci nad złością w nayobmierzliwszey postaci. Naywięcej cieszyć nas powinno uczucie, żeśmy odnieśli zwycięztwo, które niejako zapewnia naydroższe prawa narodowe, i wolnym maxymom większą nadaje rozciągłość. Gdyby nieprzyjaciele moi wzięli górę, lud, którego się teraz boją, wzgardzony, coraz większych doznawałby ucisków, a cóż może bydź nieznośniejszém nad ucisk połączoney z pogardą? dzisieysze moje bezpieczeństwo i wydobyć się ze szponów ogromnego potworu, winna jestem dobrym uczuciom i pięknym zasadom rzadkiej łagodności, oraz wspaniałomyślney pomocy narodu, co wszystko pochodzi z wolności druku. Lubo daleka jestem od mniemania, aby obecność moja tak była pożyteczną dla pomyślności narodowej, jak się naród spodziewa, widzę się atoli zniewoloną do spełnienia życzeń ludu, który z taką otwartością i zapalem uczucia swoje wynurza. Dopóki naród szczerze pragnąć będzie, abym w tym kraju mieszkała, póty serce moje nigdy się temu jego żądaniu nie sprzeciwi. Chętnie poświęcę zdrowie moje i wygody dla powszechnego dobra. Narod wiele już ofiar dla mnie uczynił; żyć będę dla niego.”

Cieśle okrętowi i maytkowie tuteysi prosili Królowey o pozwolenie, aby w liczbie 20,000 ludzi zebrani, mogli jey podać adres powinszowania.

Obrońcy Królowey, na poparcie jey praw, odwołują się do ustaw kościelnych angielskich, zebranych przez P. *Checks* za panowania *Henryka VIII*, które sądom cywilnym za prawo służyć powinny, i w których między innemi wyrażono: „Gdy mąż rozłączywszy się z żoną, oskarża ją o cudzołóstwo, i sprawę przegrywa, w tym razie połowa majątku jego dostaje się żonie, aby się „przyzwoicie utrzymać mogła.”

Dnia 24 b. m. pojechał Monarcha do *Windsor*. Nazajutrz posłał po Lorda *Grenville*, który jak wiadomo jest naczelnikiem strony *Whigs*, i był dawniey ministrem, a dotąd żył prywatnie, niedawno zaś dał kreskę przeciwko Królowey, lecz z wielkiem umiarkowaniem. Wspomniony Lord ma ścisłe związki z Lordem *Wellesley*, Hrabią *Münster*, Lordem *Maira* i dawniejszemi ministrami. Kilka godzin rozmawiał z Królem, który potem pod zasłoną oddziału 10go pułku lekkiey jazdy powrócił do *Landynu*. Gazety ministeryalne lekko o tym wypadku namieniają, a opozycyjne wielką do niego ważność przywiązują i łączą z nim dawniejsze następne oświadczenie Hrabiego *Liverpool* w izbie wyższej: trzeba ubrać jedno z tego dwoyga, albo popierać sprawę przeciwko Królowey i bil utrzymać, albo uważać ją za Królową angielską i stosownie się z nią obchodzić. Rzecz-

ny Hrabia miał zaręczyć Królowi, iż albo rozwiędzie go z żoną, albo dokaże tego, iż parlament uzna ją niegodną dostojności Królowej. Pierwsze chybiło, drugie zaś doznało trudności. Gdy więc dotąd nie Król, ale minister wystąpił jako strona powodowa, po oddaleniu więc ministra, można uważać oskarżenie za nie byłe, lub nanowo i w innym sposobie podane być powinno.

Gazety tutejsze czynią uwagę, iż ostatni środek Hrabiego *Liverpool*, który Królowej odmówił pałacu i stosownego dla niej dochodu, czyni sprawę jej 20 razy ciekawszą, aniżeli gdyby na to obojętnej zezwolił. Nie chce ona stanąć na czele stronnictwa, lecz samo stronnictwo stawia ją na czele swoim, z powodu odrzucenia najsprawiedliwszych jej żądań i wyrządzenia jej najdotkliwszych zniewag.

#### FRANCYA.

Dnia 22 listopada była u Króla rada pół trzeciej godziny trwająca, do której Xiążę *Richelieu*, ministrowie sprawiedliwości, wojny, morski, spraw wewnętrznych, przychodów, dyrektor policyi, i minister domu królewskiego należeli.

Dnia 24 *Monitor* ogłosił ustawę Króla zwołującą izbę parów i izbę deputowanych do Paryża na dzień 19 grudnia r. b.

Jenerał Hrabia *Rapp* został adjutantem królewskim. Przed wyjazdem z Kolmaru, gdzie na wyborach przodkował, oddał plebanom katolickim i pastorom protestanckim hojną jałmużnę w pieniądzech do rozdania między ubogich wszelkiego wyznania. Prócz tego, zostawił pieniądze na wyprawienie d. 19 listopada uczty dla 300 starców i sierot płci obojey, będących w tamtejszym szpitalu, a to na pamiątkę urodzenia się Xięcia *Bordeaux*.

P. *Matheo* podkassyer skarbu królewskiego umknął d. 24 listopada: niedoliczono się w kasie 1,200,000 franków, których część zapewne stracił, a część z sobą zabrał.

Były adjutant inżynierów *Monier*, skazany w r. 1817 na śmierć za spisek, którego zamiarem było opanować twierdzę *Vincennes*, otrzymał był prawie zaraz zamienienie kary śmierci na 20letnie więzienie. Po jakimś czasie, zamieniono znowu tę karę na wywiezienie go do *Senegalu*. Teraz wypuszczony będzie, ale ma się wynieść nazawsze z granic Francji.

Sąd izby parów kazał wypuścić na wolność 48 osób posądzonych o należenie do spisku na życie Xięcia *Berry*.

Zapewniają, iż tenże sąd zgromadzi się d. 25 listopada, i zajmie się sprawą o spisek d. 19 sierpnia r. b. a ma zdawać w tej mierze rzecz margrabia *Pastoret*.

Sąd kassacyjny odrzucił odwołanie się do niego skazanych na śmierć *Grawiera* i *Bouton* za podłożenie prochu przy części pałacu *Tuileries*, gdzie Xiężna *Berry* mieszkała, w zamiarze zgubienia płodu, który w żywocie nosiła.

Wyszedł w Paryżu nowy romans pod tytułem *Węglarze*, czyli *xięga krwawa*, przez P. W. R. Przedmiotem tego dziełka jest odkrycie zamiarów i celu towarzystwa *Węglarzy*. Przytaczamy wyjęty z tegoż dziełka katechizm *Węglarski*, czyli przyjęcie nowego członka. „Zgromadziła się rada. Głęboka panuje cichość. W tém donośny głos słyszeć się daje. Odpowiada na niego nowo przybywający członek.” Pytanie: Która godzina? Odpowiedź. Ta, w której pan czu-

wa, a sługa śpi. Pytanie: Która wybiła? Odp. Nie liczę już godzin bijących dla panów. Pyt. Kiedy je liczyć będziesz? Odp. Gdy pobudzi sługi. Pyt. Gdzie jest pan? Odp. Przy stole. Pyt. A sługa? Odp. Leży na ziemi. Pyt. Co pije pan? Odp. Krew. Pyt. Co pije sługa? Odp. Wodę. Pyt. Co chcesz z nich dwóch uczynić? Odp. Z wyższego niższego, a z niższego wyższego. Pyt. Jesteś ty panem, czy sługą? Odp. Ani panem, ani sługą. Pyt. Czemże więc jesteś? Odp. Jeszcze niczem; dopiero chcę być czemś. Pyt. Kim. Odp. *Węglarzem*. Pyt. Wymień pierwsze i najznakomitsze z rzemiosł; uczył się go? Odp. Uczę się teraz. Pyt. Kto cię uczy? Odp. Bóg i mój mistrz. P. t. Gdzie się uczysz? Odp. W skradzionym lasie. P. t. Co to za las skradziony? Odp. Ten, gdzie pan czuwa, przy stole siedzi, i krew pije. Pyt. Komu on ten las ukradł? Odp. *Spiącemu* słudze, który na ziemi leży, i wodę pije. Pyt. Jaki jest twój zamiar? Odp. Objawiłem go już, to jest, z wyższego uczynić niższego, a z niższego wyższego. Pyt. Rozumiem. Czy masz narzędzia? Odp. Mam żelazo i ogień. Pyt. Do czego służy żelazo? Odp. Żelazem moim jest siekiera do drzew ścinania. Pyt. Do czego służy ogień? Odp. Mój ogień jest piecem do palenia węgla. Pyt. Cóż poczniesz z węglami? Odp. Chcę je sprzedać, i za nie zebrać pieniądze. Pyt. A z pieniędzmi? Odp. Oddam je ich panu. Pyt. Któż jest panem pieniędzy? Odp. Sługa, któremu las ukradziono i t. p.

#### WŁOCHY.

*Neapol*, dnia 15 listopada. Dnia 4 b. m. przyjął parlament nowy przepis postępowania w obradach swoich. Zwyczajne sessye będą w poniedziałek, czwartek i piątek; we wtorek zaś mają być nadzwyczajne, jeśli tego potrzeba. Przedmioty obrad będą na każdy dzień oznaczone. Celem nadzwyczajnych sessyji mają być szczególniej odmiany konstytucyi i urzędzenia municypalne.

Dnia 6 b. m. przyjął parlament deputacyą od najwyższego sądu krajowego i sądu kryminalnego. Kommissya zdająca sprawę o wniosku ministra wojny, względem odesłania do domu uwolnionych od służby żołnierzy, z powodu dopelnionej już liczby wojska, oświadczyła, aby takich żołnierzy zebrano w *Kapui* i według prywatnych ich stosunków, na rozmaite korpusy odwodowe podzielono. Powstały żwawe i długie spory. Pan *Catalani* zapytał się, czyli uchwalona przez parlament liczba wojska 52,000 głów, obejmuje także pułki w *Sycylii*, oraz żandarmów i kompanie zaprzęgowe, bo w takim razie byłoby ledwo 30,000 żołnierzy mogących wystąpić do boju. Postanowił parlament: 1) aby wojsko wynosiło 52,000 żołnierzy mogących wystąpić do boju, i aby go tymczasem nie powiększano; 2) aby nadliczbowych do korpusów odwodowych odesłano. Czytano potem przełożenie jenerała *Wilhelma Pepe*, aby gwardya narodowa była w dotychczasowym sposobie urządzoną, póki niebezpieczeństwo wojny nie minie. Co się tycze powszechnej amnestyi, uchwalono, iż nie ma się rozciągać do tych, którzy teraz siedzą w więzieniu. Wielu członków mówiło przeciwko wezwaniu do składania dobrowolnych ofiar, uważając to za przymus moralny. Minister skarbu ma zdać sprawę względem pensyji wysłużonych, które nadal nie mogą przenosić ilości

5000 dukatów neapolitańskich. Kardynał *Firrao* podał projekt względem położenia tamy przemycaniu towarów.

Na sessyi d. 9 b. m. ponowił Pan *Dragonetti* wniosek swój, aby parlament, nagradzając zasługi generała *Florestan Pepe* w Sycylii, uchwalił dla niego wieniec obywatelski. Powiedział: „Wyprawa do Sycylii jest jednym z wypadków, które dowodzą, iż wszystkie narody mają swoje dni sławy i wielkości. Generał *Florestan Pepe*, na czele 5000 odważnych wojowników, pokonał 40,000 zapamiętałości, którzy pogładając z murów na rozpostarte szeregi tamtych, ogień i śmierć zewsząd miotali. Krótka ta kampania niech do wiedzie, czego żołnierz neapolitański dożądać może.” Kilku deputowanych, a zwłaszcza pułkownik *Pepe*, sprzeciwili się temu wnioskowi. Ostatni rzekł: „Waleczność generała i wojska jego, które śmiało weszło do *Palermo*, zasługuje na pochwałę do d. 5 października. Odtąd zaś zmienia się postać rzeczy, i postępowanie generała wymaga ścisłego roztrząsania.”

Gdy na sessyi parlamentu d. 30 października naradzano się względem płacy, jaką rady stanu pobierać mają, ludzież wieku, w którym na ten urząd mianowanemu być mogą, Pan *Cassini* oświadczył się w imieniu komisyyi przeciw przepisany 50 lat życia dla rady stanu. Z tego powodu pułkownik *Pepe* rzekł: „*Tassa* miał lat 20, gdy nieśmiertelny swój poemat napisał. *Napoleon Bonaparte* w 27mym roku życia stał się celem podziwiania całego świata, a to dowodzi, iż nie zawsze lata stanowią zdastność.”

Donoszą z Sycylii, iż gościńce z *Messyny* i okolic do *Palermi* i *Girgenti* nie są jeszcze zupełnie oczyszczone z rozbójników. Władze konstytucyjne zostały zaprowadzone w *Girgenti*. Kiedy coraz bardziej ustala się spokoynosc w Sycylii i uwiedzione gminy powracają do porządku, tymczasem kilku wicherzycieli, dla rabunku wznieśli bunt w pewnej wiosce, w prowincyi *Trapani*. Robrzy ludzie miejscowi wzięli się natychmiast do broni, i schwytawszy 8 wicherzycieli, oddali ich do sądu. Listy z *Marsola* donoszą, iż mieszkańcy tameczni byli niejaki czas ofiarą nieładu, lecz narazie sprawa konstytucyi wzięła górę. Złe myślicy nie śmieją pokazać się publicznie; pochowali się lub uciekli.

Jesteśmy bardzo ciekawi wypadku kongresu w *Opawie*. Światli politycy twierdzą, iż jeśliby sprzymierzeni Monarchowie żądali tylko odmiany konstytucyi naszej w sposobie odpowiadającym systematowi krajów europejskich, w tym razie nie przyjdzie do wojny i krwi rozlew; zaczynają bowiem neapolitańczykowie poznawać, iż konstytucya hiszpańska nie jest dogodna dla nich.

Wszystkich uwagę to teraz zajmuje, jakimby sposobem austriacy po wydaniu wojny mogli dostać się do Neapolu. Wiadomo, iż Król obojey Sycylii oświadczył rządowi papieżkiemu, że wkroczenie wojska austriackiego do państwa papieżkiego będzie hasłem wkroczenia w jego granice wojska neapolitańskiego. Sekretarz stanu Kardynał *Consalvi* odpisał w tej mierze Xięciu *Campochiaro*: „iż Ojciec Sty wszystko uczynił z swojej strony względem odwrócenia Cesarza austriackiego od tego kroku; w wypadku zaś, gdyby zapewniona na kongressie wiedeńskim nietykalność granic i niepodległość narodów w czemkolwiek naruszona była, orężem, temu gwałtowi oprzeć się będzie usiłował.”

Wyjechał z Neapolu do Madrytu Xiążę *Casano* dla umówienia się względem wspólnych środków obrony

Dowiadujemy się, iż generał adjutant Cesarza Rossyyskiego Hrabia *Woronców* przybył do Turynu.

Oto jest co do słowa list Króla szwedzkiego, w języku łacińskim, według zwyczajów kancelaryi szwedzkiej napisany, odpowiedni na list Króla Obojey Sycylii, zwiastujący o zaprowadzeniu rządu konstytucyjnego:

„My Karol Jan z Bożey łaski Król Szwedzki, Norwesk i t. d. Najjaśniejszemu i Najpotężniejszemu Monarsze, bratu i powinowatemu naszemu, nayukochańszemu przyjacielowi naszemu Ferdynandowi I. Królowi Obojey Sycylii i Jerozolimskiemu, Infantowi, Xięciu parmeńskiemu i t. d. W. Xięciu następcy Toskańskiemu, zdrowia i pomyślności życzy.

„Najjaśniejszy i Najpotężniejszy Monarcho, Bracie i powinowaty, nayukochańszy przyjacielu! podobają się W. K. Mości uwiadomić nas w liście swoim pod dniem 19tym sierpnia, o szczególnej zmianie kształtu rządu, która świeżo w krajach W. K. Mości zaszła, przez przyjęcie konstytucyi hiszpańskiej, z niejakiemi potrzebami poprawkami. Życzymy, aby ten wydatek przyniósł nowe pożytki, zupełną i trwałą pomyślność W. K. Mości i poddanym twoim. Winszując i życząc tego wam obojgu, przeświadczeni jesteśmy, iż nadzieja wzrostu pomyślności ludu Obojey Sycylii, jaką się W. K. Mość karmisz, będzie wysłuchana od Wszechmocnego, którego straży i opiece polecamy W. K. Mość, i nowy kształt rządu w królestwie twojem. Działo się w Sztokholmie, w zamku naszym królewskim, dnia 16 września 1820.

„W. K. Mości dobry brat, powinowa-

ty, i przyjaciel,

Karol Jan.

nizey, A. C. Kullberg.

#### TURCYA.

*Stambul*, dnia 26 października. Dawno już nie odebrano tu wiadomości o działaniach wojska naszego przeciwko *Alemu*, Baszy *Janiny*. Zamknął się w twierdzy swojej, pustoszy wszystkie okolice, i ile możności szkodzi korpusowi oblegającemu. Według powieści zbiegów z wojska jego, opuszczony od wszystkich krewnych swoich, dzieli z szczupłą liczbą żołnierzy, którzy mu wiernymi pozostali, nie tylko skarby swoje, ale nawet harem i niewolnice.

Niedawno był tu straszny pożar w części miasta, gdzie żydzi mieszkają. W przeciągu kilku godzin spaliło się blisko 1000 domów i szalaszów. Nieszczęśliwi mieszkańcy snują się po ulicach i żebrzą wsparcia.

Turcy i inni mieszkańcy stolicy tutejszej są bardzo ciekawi tego sprawy Królowej angielskiej. Ministrowie Partey każą sobie tłumaczyć z gazet zagranicznych badania świadków w tej sprawie.

#### WYSPA Ś. HELENY.

Odebrano w Londynie z tej wyspy wiadomość, iż nowy dom dla *Bonapartego* już postawiono. Jest gustownie urządzone. Sala środkowa ma 36 stop długości, a dwie poboczne są po 24 stop.

DODATEK.

Wilno dnia 10 Grudnia 1820 roku v. s.

## P O R T U G A L I A.

Zasły rzeczywiście niesnaski w Lisbonie d. 11 i 12 listopada. Członkowie Junty rządzącej nie mogli się zgodzić względem nowej konstytucyi. Ci, którzy byli członkami Junty oporowskiej, chcieli, aby konstytucya hiszpańska zaraz była ogłoszona i uznana za konstytucyą naszą; ci zaś, którzy byli członkami dawnej Junty lisbońskiej, chcieli konstytucyi na pozór liberalniejszej, a według której byłby wybrany deputowany z 30,000, a nie z 70,000 mieszkańców jak w Hiszpanii. Według konstytucyi stanów hiszpańskich, stany portugalsko-europejskie miałyby tylko 50 deputowanych.

Według późniejszych z Lisbony doniesień, czterey członkowie Junty rządzącej oddali się z Lisbony. Wojsko zwane oporowskim przyzważano do stolicy.

Nim czasły te rozterki, urządziła Junta trybunów do składu stanów. Wszyscy naczelnicy rodzin mają prawo wybierania i być obranymi; ale deputowani mają być świątliwi, cnotliwi i t. d. Deputowani mają się zjechać do Lisbony na dzień 6 stycznia r. 1821, i zacząć obrady, nie czekając na deputowanych w Brezylji.

## Wypis listu z Lisbony dnia 19 listopada.

Od niejakiemu czasu doznawaliśmy tu niespokojności i zaburzeń. Niedawno, chciano usunąć sześciu członków rządu. Wszystkie będące tu wojsko stanęło pod pozorem popisu na rynku. Zatoczono przed pałac rządowy działa, i nabito w oczach mieszkańców. Mówiono nawet, iż miano z nich strzelać na pałac. Szczęściem jednak, nadzieje burzycielów zawiedzionemi zostały, i żadnego z członków Junty nie usunięto. Hiszpańska konstytucya jest już przyjęta, i przysięga na nią wykonana. Stany zwolane są na dzień 6 stycznia, a nasza Junta rządząca czterema członkami powiększona.

Oto są dokładniejsze szczegóły zaburzenia, i przyjęcia konstytucyi hiszpańskiej. D. 11 trybun ludu lisbońskiego nadesłał do marszałka polnego Texeira pismo, w którym oświadczył, iż przygotowane przez Junta stanów nie odpowiada bynajmniej żądaniom ludu w stolicy; iż jako trybun tegoż ludu, w imieniu jego domaga się, ażeby deputowani na wzór Hiszpanii wybierani byli. Żądał przytém, ażeby wojsku całemu ogłoszono konstytucyą hiszpańską, zastosowaną do obyczajów portugalskich, ale bez żadnych głównych odmian. W skutek tegoż żądania odbyła się w obecności pomienionego trybuna i jego sekretarza wielka rada wojskowa, na której postanowiono: 1) Konstytucyą hiszpańską zaprzysiądz; 2) 100 deputowanych podług przepisów teyże ustawy wybrać; 3) Rząd czterema członkami powiększyć; 4) Członkowie rządu wydziałów wewnętrznego, morskiego, wojennego, zagranicznego, skarbowego, nie będą mieli głosu, tylko w swoim oddziale; 5) Czterema nowymi członkami mają być Hrabia Sampaio, PP. Pereira de Mello, Pereira Souza, i F. de Souza-Cirna; 6) Jeneral Texeira ma być ciągle naczelnym wodzem wojska.

Dla tém prędzszego przyprowadzenia do skutku tych uchwał, zebrano wojsko pod pozorem ćwiczeń w obrótach, i porozstawiano po roz-

maitych częściach miasta. Powytaczano działa, i rozpalone w pogotowiu trzymano lonty. Zamieszanie panowało w całym mieście. Nakoniec, konstytucyą hiszpańską Junta przyjęła, i spokojność wkrótce powróciła.

Dnia 17 zgromadziła się znowu u marszałka Texeira rada wojenna, dla dalszego naradzenia się nad wypadkami d. 11. Wygotowała ona pismo, i posłała je do pałacu rządowego, w którym oświadczyła, iż wybory deputowanych do stanów odbędą się na wzór hiszpański, stosownie do życzenia narodu i wojska. Z powszechnym zapalem wprowadzono do pałacu rządowego jenerala Texeira PP. Seb. Cabreira, B. Castro Sepulveda, Trybuna i jego sekretarza.

Dla władzy kierującej wyborami deputowanych dano nowe przepisy. Wybory zaczną się d. 3 grudnia. D. 6 zgromadzą się wszyscy deputowani w liczbie 100, i 40 zastępców.

Odezwa do deputowanych jest arcy-dziełem wymowy. Zrobiła ona wielkie w kraju wrażenie. Autorem jej jest członek tymczasowej Junty rządzącej San Luis profesor uniwersytetu w Kombrze.

Odebrano w Lisbonie list taki z Londynu: „Rzeczposłana wieść w Londynie o powstaniu w Brezylji, gdzie Król portugalski mieszka, potwierdziło zeznanie kupca z Fernambuku, miasta w Brezylji, który z niego dnia 27 sierpnia wyjechał, a w pierwszych dniach października do Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej przybył. Wojsko królewskie wyruszyło z Fernambuku do południowych prowincyj Brezylji; lecz ogłoszenie z niego północnych nie jest bezpiecznym sposobem przeszkodzenia wybuchnieniu, na które się od lat kilku zabierało w Brezylji; bo najpierwsze znaki nieukontentowania okazały się w północnych prowincjach. Oddział 10 okrętów kupieckich, pod zastaną podziadłowej korwety wypłynął dnia 15 sierpnia z Brezylji do Lisbony; ale dowódca korwety odebrał rozkaz, ażeby w przypadku powstania Portugalii zaprowadził kupieckie okręty do Anglii. Ciekawa: czyli Brezylja, powstawszy; odstrychnie się od Portugalii, swej matki oyczyzny; czyli też swą sprawę zechce mieć z nią wspólną.”

## N I E M C Y.

Drezno, dnia 30 listopada. Dnia 26 b. m. po godzinie 8mej zrana, rozstała się z tym światem Xieźniczka *Marya Anna*, siostra Monarchy naszego, w 60tym roku życia swego, na chroniczną chorobę żołądkową. Dnia jeseze 23 b. m. przepowiedzieli zgon jej lekarze, i dla tego nie było Opery włoskiej, a teraz teatr zamknięto. Onegdaj dzwoniło we wszystkich kościołach tułeszych od godziny 12tej do 1wszej w południe, a wczoraj o 7mej wieczorem zwłoki jej pochowano z zwyczajnymi obrządkami w grobie królewskim, w kościele nadwornym, gdzie potem kapelia królewska grała żalobną kantatę.

Wczoraj przybył tu z *Wiednia*, Hrabia *Palfy*, poseł austriacki.

Od brzegów *Menu*, dnia 28 listopada. Gazeta hamburska donosi, iż między Anglią i Turcyą miał stanąć nowy traktat, ściągający się do ostatnich wypadków.

Ukończyły się w Darmstadt obrady tajnego ministerium stanu, względem nowego projektu konstytucyi, który zgromadzenie stanów krajowych ułożyło. Wypadek ich podano W. Xiążęciu do zatwierdzenia.

W Tubindze zniesiono zwyczaj zdejmowania kapeluszków na ulicy, a od d. 19 b. m. dotykają się ich ręką na znak powitania. Wszyscy prawie tameczni członkowie akademii, profesorowie i uczniowie, urzędnicy sądowi i inni, zgodzili się na tę nowość. Wezwano obywateli, aby podobnie czynili, i aby tego sposobu powitania nie uważali za pogardę lub niegrzeczność.

Władza szkolna w Freyburgu ogłosiła, ażeby uczniowie nie pokazywali się na ulicach bez płaszczów, lub surdutów.

Niemieckie dzienniki donoszą, iż rząd hannoverski scieżnił teraz bardzo sposobność wychodzenia na lekarzy, gdyż tak się ich wiele na-

mnożyło, że pełno po najmniejszych miasteczkach i wioskach, lubo ludzkość na tém nie zyskuje.

#### D A N I J A.

Kopenhaga, dnia 2 grudnia. Doktor Damppe wyznał, iż był autorem buntowniczych pism, które przy nim znalezione. Siedzi jeszcze w więzieniu policyjnym. Kancellarya czeka wyroku królewskiego, czyli wraz ze spółnikiem swoim, majstrem kowalskim, ma być oddany pod sąd zwyczajny. Nikogo więcej z tego powodu nie uwięziono.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 8, grudnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 78½, czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 54; stary rubli 11 kopiejek 35; imperyal rubli 36, 77½ kopiejek.

*Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

#### Portrety Sławnych Polaków.

Przed kilką miesiącami ogłosiłem w pismach publicznych prospekt i prenumeratę na dzieło pod tytułem: **PORTRETY WSŁAWIONYCH POLAKÓW**. Przedmiot ten wiele trudów w wyszukaniu dokładnych wzorów, wytrwałej pracy w wykonaniu i znacznych nakładów wymagający; wreszcie, nieznaną dla wielu w tym nowym rodzaju pracy zdolność samegoż autora; zrodziła może nie w jednym ze znawców wątpliwość, czyli przedsięwzięcie to, pomyślnie dokonaniem być może? I dla tego zapewne nie otrzymałem dotąd tej pomocy, jakiej rodak w tak ważnym i pierwszym w kraju naszym zawodzie, spodziewać się miał prawo. Nie zrażony tą niepomyślnością, z dziesięciu, podług ogłoszonego prospektu oddziałów, trzy już na widok publiczny wydałem: czwarty w następującym miesiącu z pod prassy wyйдzie, które za miarę zdolności i usiłowań moich, służyć tymczasowo mogą. Opisanie żywotów wsławionych Meżów, bądź w radzie, bądź w naukach, bądź na polu chwały w tych oddziałach umieścić się mających, przyjąć na siebie raczył znany z gorliwości o pomnożenie sławy narodowej, **ALEXANDER Hrabia CHODKIEWICZ**. Wsparty tym dowodem wytrwałego poświęcenia się mojego około wspomnianego dzieła, korzystając przytém z zebrania się w stolicy tyłu światłych i dostojnych osób; postanowiłem powtórzyć ogłoszenie prenumeraty, z tém ostrzeżeniem; iż za dwa, a dla zagranicznych za trzy miesiące od daty dzisiejszej zamkniętą zostanie. Ograniczona liczba do 150 exemplarzy, najmniejsza ile być może cena 240 złp. wynosząca, w porównaniu z kosztem jakiego wypracowanie, ważność i ozdoba takiego dzieła wymaga; dostatecznym będzie dla publiczności dowodem, iż nie chęć zysku, lecz jedynie zamiar stania się użytecznym rodakom miałem na celu.

W następującym czwartym oddziale umieszczonemi będą:

1. **TADEUSZ CZACKI.**
2. **REYTAN POSEŁ.**
3. **KAZIMIERZ PUŁAWSKI.**
4. **JENERAŁ CHŁOPICKI.**

Prenumerata przyymuje się w księgarni Zawadzkiego w Wilnie, u Glücksberga w Krzemieńcu, u JX. Czarneckiego Sekretarza Towarzystwa Przyjaciół Nauk mieszkającego u XX. Pijarów i u samego wydawcy w Warszawie.

Lista prenumeratorów z ostatnim oddziałem wydana będzie.

W. Sliwicki.

Dnia 3 października 1820 r.

#### W e z w a n i e.

1. Departament cywilny Sądu Gł. Lit. rozbie-  
rając sprawę wierzycieli b. Marszałka Micewicza  
z rejestru remiessyjnego w porządku wypełnienia

Ukazu rządzącego Senatu przywołaną, gdy uznał być potrzebnym weyrzenia w czynności Sądu exdywizorskiego, które skutkiem Ukazu rządzącego Senatu mają posługiwać do ustanowienia opinii; do-  
czesna lub wieczysta exdywizya ma być na ma-  
jątek Marszał. Micewicza decydowana a ztąd gdy  
assyntencya wszystkich pretensorów do wyrażonego  
debitora funduszow jest konieczną, nadto jeszcze  
gdy uroszczona appellacya od wyroku Sądu exdy-  
wizorskiego do wyswiecenia czynności tegoż Sądu  
exdywizorskiego najstosowniej posługiwać może, a  
więc i zawołanie aktoratów po appellacyi wyniesio-  
nych ułatwia zebranie dowodów do nastąpić po-  
winney za ukazem rządzącego Senatu od rodzeniu  
taxy dobr Mar. Micewicza de czyzi, przeto dzień 7my  
februaryi roku następnego 1821 na przywołanie a-  
ktoratów wspomnianych po appellacyi do dekretu  
exdywizor. wyniesionych Sąd Gł. przez rezolucyą  
4 xbra 1820 naznaczył; o potrzebie zatem jawie-  
nia się wszelkiego rodzaju pretensorów i kredyto-  
rów Micewicza Marszał. i tych nawet, którzy nade-  
kreście exdywizorskim niezadowolali się awizuje  
z ostrzeżeniem, że wyniknąć mogące niedogodno-  
ści lub straty z niestanności pretensorów do ich  
własney opieszalności i winy regulować się będzie.  
Assesor Antoni Kwiatkowski. Regent Ferdynand  
Wollodko.

Takową awizacyą podać do ogłoszenia przez  
gazety dozwala się. J. Komar Prezes Depar.

1. Kommissya sądowa edukacyjna przez Nay-  
wyższy Imienny Ukaz dnia 21 xbra 1807 roku, na  
Gubernie Lit. Białoruskie, Mińską i obwod Biały-  
stocki ustanowiona, wszystkim kogo to interesso-  
wać może, podaje do wiadomości: iż w skutek U-  
kazu rządzącego Senatu pod dniem 21 8bra b. r.  
w którym wyrażone jest Naywyższe przez Jego  
Cesarską Mość naznaczenie Członków do ciągłego  
bez przerwy kompletu sądowego tej jurydykcyi,  
postanowiła udzielając czas interessowanym  
stronom do należytego przygotowania się w spra-  
wach tej jurydykcyi właściwych, naznaczyć na  
otwórczenie posiedzeń sądowych dzień 1 mca lu-  
tego roku następnego 1821, i przez podanie niniey-  
szego obwieszczenia dla trzykrotnego ogłoszenia  
w gazecie tutejszej, wzywa wszystkich interesso-  
wanych, ażeby w naznaczonym dniu 1 mca lutego  
przystąpili ze wszelką gotowością w sprawach  
podległych rozbiórowi sądowemu w tej kommissyi.  
Dnia 9 decembra 1820 roku. Prezes aktualny  
Radca Stanu i kawaler Michał Römer. M. Dmo-  
chowski Pisarz.

#### Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach  
Poawdruwii JW. Józefa Burniewicza vice mar-  
szałka w powiecie Szawelskim złożony; przed-  
sięwziął bez przerwy przyymować pretensye do  
rozbióru kredytorow rzeczónego JW. Burniewi-

cza a samę sprawę wziąć do namowy dnia 21  
lerazniejszego mca grudnia. Gdyby więc nikt  
z pretensorow nieopóźniał się w przyniesieniu  
swojej skargi, przez ninieyszą awizacyą obwiesz-  
cza, a ktoby zaniedbał do tey daty poszukiwa-  
nia, tego pretensya amisyą zapisać oświadcza.  
Protokół podpisali Tomasz Herubowicz Ziemski  
Szawelski i Exdywizorski Prezydent. Ludwik  
Bilewicz Ziem. Szawel. i Exdywizorski Sędzia.  
Tadeusz Milwid Ziem. Tel. i Exdyw. Sędzia.

O zgodności, z protokółem zaświadczam Ziem.  
Szawel. i Exd. Regent Franciszek Piotrowicz.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem Sądu  
Gl. 2go Depart. Guber. Lit. Grodzień. w roku 1818  
mca listopada 9 dnia zapadłym na domiar satys-  
fakcyi wierzycielom i pretensorom W. Karola  
Sellmnitza majora przeznaczony, ad fundum ma-  
jątku jego, Bryłow zwanego w Guber. Grodzień.  
w pcie Kobryń. położonego; w dniu 8 mca paździer-  
nika roku terażn. w komplrcie trzech osob zjecha-  
szy, po załatwieniu czynności pierwszemu zjazdo-  
wi właściwey, po nakazaniu komportacyi papierow  
na dzień 2 januar. następnego r. do kancelaryi  
Ziem. Ptu Kobryń., i wymiaru majątku Bryłowa  
do powtornego swego zjazdu dzień 30 mca marcá  
1821 roku przeznaczył, ażeby więc wszyscy wie-  
rzyciele W. Karola Sellmnitza Majera i pretensio-  
rowie na terminie pomienionym z dowodami swych  
pretensyow jawili się, przez ninieyszą awizacyą  
wzywają się z ostrzeżeniem upadku rzeczy stron  
niestawających. Dat w Bryłowie roku 1820 mca  
8bra 10 dnia.

Grzegorz Kulakowski Chor. Ptu. Prużań. Prezyd.  
Exdywizor, Kasper Suzin Sędzia Ziem. Ptu Kobr.  
Exdywizor. Karol Bortnowski b. Sędzia Ziem. Ptu  
Wołkow. Exdywizor.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem re-  
missyynym Sądu Gl. Lit. Wileń. 2go Depart. na  
usatysfakcyonowanie kredytorow v. Marszałka O-  
szmiańskiego Ignacego Wańkowicza naznaczony,  
w terminie przypadającym z tegoż dekretu do ma-  
jątności Olginian w powiecie Wileńskim leżącej  
zjechawszy, Sady Exdywizorskie zareassumował, a  
przez dekret w dniu 6 decembra roku terażni-  
szego 1820 ogłoszony, komportacyą na wszystkich  
stronach przeznaczył i termin jey uzupełnienia do  
kancellaryi Grodzkiej Ptu Wileń. na sześćcio nie-  
dzielną persystencyą dzień 6 februaryi 1821 roku  
zamierzył, a między dalszemi wyrokami termin na  
oczewistą rozprawę dzień 1 septembra 1821 roku  
udeterminował, w którym terminie aby wszyscy kre-  
dytorowie i pretensorowie mający stosunki do fun-  
duszow v. Marszałka Oszmiań. Wańkowicza w o-  
znaczonym terminie jawili się ostrzega. Dat 1820  
xbra 7 dnia.

Franciszek Kłęczkowski Sędzia Ziem. Ptu Troc.  
Prz., Anioł Kniak Zagiell Pisarz Ziem. Wilkom.  
Exdywizor, Stanisław Glusator Sędzia Grodz.  
Kowień. Exdyw., Józef Paszkiewicz Regent Gran.  
Oszm. i Exdywizor.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątno-  
ści Sebestyanowie za remissą Ziem. Dzesnieńskie-  
go ustalony, po odbyciu od samego debitora, i  
jego niektórych wierzycieli w terażniejszym zje-  
dzie produktow; mimo kilkakrotnie uzupełnionych  
awizacyow, życząc jeszcze zobowiązać stron nie-  
jawiających się do niezwołoczney stannosci, po raz  
ostatni ostrzega, że następnego mca xbra 28 dnia  
terażniejszego r. do majątności Sebestyanowa ze-

brawszy się i do wysłuchania ostatecznych gło-  
sow przystąpiwszy, bez żadnych odkładow do  
namowy wezmie, i oczywisty ogłosi wyrok. Dat  
1820 roku miesiąca gbra dnia. Antoni Korsak  
przewodzący Exdywizor. Stefan Doboszyński Sę-  
dzia Ziemski Powiatowy Exdywizor. Kajetan  
Jesman Exdywizor.

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski za remissą Są-  
du Glgo Miń. 2go departamentu w roku tera-  
żniejszym mca września 27 dnia nastala, na roz-  
dział funduszu JW. Tomasza Świętorzeckiego  
b. Podkom. Miń. między jego wierzycieli prze-  
znaczony w dniu 20 listopada terażn. roku do  
majątności wielkich Krzywicz w Pcie Miń. sy-  
tuowany zebrałszy się, po ufundowaniu swey  
jurydykcyi ze dwóch urzędników gubernii Miń.  
a trzeciego z Litewsko-wileńskiej złożony, uzu-  
pełniając w górze pomieniony remissyynny Sąd  
Glgo dekret, załatwił czynności pierwszemu  
zjazdowi właściwe, a mianowicie komportacyą  
na czteroniedzielną persystencyą wszelkich do-  
kumentow tak na aktorstwo majątności Krzywicz  
z attynencyami jako też na odpowiedź wierzy-  
cielskim pretensyom posługujących, dawnych in-  
wentarzow, nie mniej obligow, kart, karteczek, i  
tego wszystkiego co tylko masę funduszu po-  
większyć może na dziedzicu, a na kredytorach  
praw zastawnych i ręcznychinskrypcy dopomni-  
ki ich wyswiecejących, z obowiązkiem oprzysię-  
żenia wierności w powtórny terminie, uznał,  
i onę w dniu 1go grudnia biejącego roku w kan-  
cellaryi Ziem. Miń. przy dokładnych rejestrach  
dla wolney stronom za rewersami komunikacyi  
uskutecznić zalecił; zjazd powtórny do dnia 30  
tegoż grudnia odroczył, w jakowym to czasie,  
izby wszyscy wierzyciele do funduszu JW. Świę-  
torzeckiego pretensorstwo mający ze służącemi  
sobie zapisami i innemi dowodami ku probacyi  
dopominkow stawali sub amissione rei zapowie-  
dział: o czém przez gazetę każdego interessowa-  
nego zawiadamia. Dat w Krzywiczach r. 1820  
mca listopada 22 dnia. January Korkozowicz Sę-  
dzia Ziem. Powiatu Borysow Exdywizor.  
Antoni Wańkowicz Sędzia Ziemski Bobruy.  
Prezydent Sądow Glch P. Z. Andrzej Bobro-  
wicz Exdyw. Michał Łapiński Sądu Glgo P. Wi-  
ley. i Exdyw. Rejent.

#### Promulgacya Dekretu.

1. Sąd Ziem. Ptu Wilkomirskiego zajmując się  
ciągłym rozbiorem konkursowego dzieła sukcesso-  
row zeszedł Mikołaja Kościakowskiego Marszał.  
z jego pretensorami, gdy się zbliżył ku konkluzyi  
onego postanowił wszystkie interessowane strony  
zawiadomić, że w dniu 20 idącego dopiero mca  
xbra oczewiście zakończyć mający dekret zapro-  
mulgowac przedsięwzie. Dnia 7 xbra 1820 roku  
w Wilkomierzu. Piotr Zawadzki Sędzia Ziem.  
Wilkom. Michał Rouba Sędzia Ziem. Wilkom.  
Piotr Choroszewski Sędz. Ziem. Wilkom.

#### P o d r a d .

1. Na dostarczenie potrzebnego dla Komendy  
Policyi mieyskiej Wileńskiej na rok 1821 pro-  
wiantu, to jest: maki około 672 czetwerti i krup  
około 72 czetwerti, odbywać się będzie w izbie ra-  
dy miasta Wilna na Ratuszu w dniach 18, 20 i  
21 teraż. mca xbra przed południem licytacya, a-  
by więc życzący przyjąć na siebie dostarczenia te-  
go prowiantu obowiązek, jawili się na licytacyą  
z dowodami nie zawodności; w tém Rada miasta  
Wilna czyniąc ninieysze uwiadomienie zamieszcza  
one do gazety Kur. Lit. Dat dnia 9. xbra 1820  
roku. Ludwik Karner R. M. W.

3 Dach ratusza wileńskiego dopiero dachów-  
ką kryty, po zebraniu dachówki pokryty ma bydź  
w roku przyszłym 1821 blachą żelazną, w celu  
zawarcia z kim na pokrycie blachą ratusza kon-  
traktu i wytargowania "najmniejszej ceny, ma  
(1)

odbywać się w tymże ratuszu w izbie rady miejskiej licytacja w terminach dnia 10, 13 i 15 następującego mca decembra każdego dnia przed południem. Od kontrahenta chcącego wziąć ten podrad, potrzebuje się ewikcyi swobodney do walurowi trzech tysięcy rubli srebrnych, i aby życzący przyjąć na się obowiązek pokrycia Ratusza blachą, do licytacji z dowodem ewikcyi stawali; w tém wydano z rady miejskiej wileńskiej to ogłoszenie. Dnia 22 nowembra 1820 r.

Franciszek Poznański prezydent Rady M. W.

5. W skutek komunikacyi wileńskiej kommissoryatskiej kommissyi, Izba skarbową gubernii Lit. Grodzień., obwieszcza niniejszém: iż na dostawienie dla grodzieńskiego dywizionnego Lazaretu z wydziałem Białostockim, rozmaitych produktów i materyatów w przeciągu dwóch lat przeznaczone zostały targi w następujące terminy, to jest: pierwszy styczni 15, drugi febr. 19, trzeci i ostateczny marca 15 dnia nastąpić mającego 1821 r.; przeto życzący wziąć takowy podrad, na powyższe terminy mają się stawiać do Izby skarbowej grodzieńskiej do targowania się z prawnymi kaucyami, trzecią część przeciwko roczney 75,000 rubli podradowej summy na 25,000 rub. assyg. wynoszącą, kondycyę zaś wedle których będą odbywać się targi i dostawienie, mają być ogłoszone w Izbie skarbowej Grodzień. przy targach odbywających się.

Radca Wincenty Styczyński.

Naczelnik Stoła Musnicki.

Rejestrant Mirny.

Przed a ż.

3. Opieka szlachecka Ptu Wileńskiego ogłasza: iż za dług zawiniony skarbowi przez poborcę akcyzy Howałta, został zajęty z polecenia Zwierzchności przez opiekę dóm obywateli Zienkowiczów w mieście Wilnie położony, i przeznaczony nad onym za administratora szlachcic Kazimierz Święcicki, który gdy w znaczney ilości wybrane pieniądze nie wniósł, jak był powinien do skarbu, lecz obrócił one na swoje potrzeby, opieka szlachecka P. W. od obowiązku jego usunęła, a przeznaczyła szlachcica Kazimierza Branta, lecz kiedy i ten złożył rachunki a onych zupełnie kwitami nie udowodnił, opieka dla rychlejszego zyskania zewinionych przez ich pieniędzy, postanowiła domy na Antokolu ze wszelkimi przynależnościami, połowę kamienicy na ulicy Skopówce do szlachcica Święcickiego, oraz dóm do Kazimierza Branta, należące, wyprzedać na zaspokojenie należności skarbowey przez publiczną licytacją, do czego są przeznaczone terminy: pierwszy dnia 15, drugi 18, trzeci 20, a ostateczny 22 teraż. mca, życzący takowe domy i kamienice nabydź, zechcą w przeznaczonym czasie z dostatecznymi perekami przybydź do sali Sądu Ziem. Wileń., gdzie się będzie odbywała po południu od godziny 3ciey do 6tey licytacja. Roku 1820 grudnia 2 dnia. Prezes Opieki Wileń. Ptwy Marszałek, Dworu J. C. Mości Kamer-Junkier i kawaler Mikołaj Abramowicz.

Za zgodność: Sekretarz Szlachec. P. W.  
Zygmunt Siemaszko.

Dzierżawa.

5. Od Rządu gubernalnego Litewsko-Grodzień. niniejszém ogłasza się: iż na wzięcie w tutejszej gubernii w trzyletnią dzierżawę pocztowych stacyj, ogłoszony już dla targow

termin 20 styczni, odmieniono później, a naznaczony dzień 23 february następującego 1820 roku, na który czas, życzący wziąć w dzierżawę wspomniane stacye, zechcą dla targow przybydź z prawnymi ewikcyami do Izby skarbowej grodzieńskiej. Dnia 30 nowembra 1820 r.

Sekretarz Kazimierz Siedlecki.

Oświadczenie.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego tomu piętnastego w dacie poniższej zaniezionego eadem datą pod pieczęcią urzędową Jego Imperatorskiej Mości ziemską powiatową rzeczyczą stronie rekwirującej jest wydan.

Roku 1820 nowembra 27 dnia obywatelstwo ziemscy powiatu Rzeczyckiego Antoni i Barbara z Junoszków Smogorzewskich Reuttowstwo, małżonkowie, ogłaszają, że wydane przez siebie plenipotencye na imię JPana wówczas komornikiem Krzemienieckim napisanego, Kajetana Marciszewskiego, odmówiły jeszcze w roku 1817 i następnych po nich. przez oświadczenie w publicznych aktach ziemskich powiatowych Mozyrskich i Rzeczyckich, tudzież przez prośbę o to, i przez petyta pozwów, po tegoż do sądu powiatowego rzeczyczego wyniesionych, o czém wszystkim i o nieważności tak poprzedniczych plenipotencyów swych na Marciszewskiego wydanych, jako i wszelkich za onemi czynności, ostrzegają publiczność, i przez niniejsze swoje oświadczenie podają one do ogłoszenia przez Kurjera Litewskiego, tak w krajowych jako i zagranicznych gazetach. U tego oświadczenia podpis zanoszącego one w te słowa Antoni Reutt Sędzia Normalny województwa potockiego.

Zgodno z protokołem potocznym Wincenty Bókowski Regent Ziem. Ptu Rzeczyckiego.

Ze takowe oświadczenie, wolno podać do gazet zaświadczam Jan Budhiewski Pisarz Z. P. R.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego grodzkiego Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią grodzką Ptu Wileń. jest wydan.

Roku 1820 mca nowembra 27 dnia przed aktami grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie WJPan Kazimierz Strzałkowski oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał, które tak się wyraża, oświadczenie JPP. Baltromieja i Justyny z Zaleskich Woynkiewiczów na JPP. Jana i Franciszki Stadkiewiczów czyniące się w tém sposobie: iż co obżał. W Mość mając przewidzianą tradycją za dekretem grodz. Wileń. na domie Urząd. Mejerow na ulicy Sto Mikołajskiej pod N. 568 położonym, na jakowej tradycyi gdy żał. del. mając sobie należną sumę już to za obliżiem w roku 1817 oktobra 16 rubli srebrnych 15, już też słownie przez obżał. Stadkiewiczów rubli srebr. 3 opartą a ztąd nim oto prawem czynić będą i nim za swoją pretensją wynadgrodzonymi niezostaną, tym czasem aby takową tradycyjną posesją nikt nabywać nieważyl się niniejszym oświadczeniem zapowiadają. U tego oświadczenia podpis w protokule taki. Takowe oświadczenie podpisują Kazimierz Strzałkowski.

Corectum Grodz. Ptu W. R. Józef Bohusz.

Roku 1820 mca xbra 3 dnia. Takowe oświadczenie można umieścić w Kuryerze Lit. Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

Wyjeżdża za granicę.

3 Do Prus i Saxonii Wileński mieszczanin Jankiel Faywiczowicz Słucki na miesięcy dziesięć.



*Wilno, dnia 10 Grudnia v. s. 1820 roku.*

О Б Ъ Я В Л Е Н И Е.

По волю Господина Главнокомандующаго 1-ю Армією, Интенданство оной объявляетъ, что на поставку провіанта для продовольствія, какъ полевыхъ, такъ и внутреннихъ войскъ, въ Киевской Губерніи расположенныхъ, съ 1 Марша 1821, по 1 Марша 1822 года, будутъ происходить торги въ Киевской Казенной Палатѣ, при будущихъ тамъ въ 1821 году контрактахъ: Генваря 3, 5, и 7, и перешоржки 9, 10 и 11 тогоже мѣсяца, а если случатся въ тѣ дни праздники съ отсрочкою до слѣдующаго дня.

На сіи сроки вызываюся желающіе къ торгамъ съ законными залогами во уваженіе по мѣсячной поставкѣ провіанта на сей разъ въ пяную часть прошивъ подряда, а на обезпеченіе задатковъ особо, кромѣ общественныхъ опъ Дворянства поставокъ, кои остаюся на одномъ довѣрїи. Вѣдомость о потребности будетъ послана въ Казенную Палату въ свое время и публично въ оной опърыша, вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основанїи коихъ должны происходить поставки.

Генераль-Интендантъ 1-й Арміи

*Графъ Санти.*

22 Ноября 1820.

М. Шкловъ.

ОБВИЕЩЕНІЕ.

Na rozkaz JW. Główno-Dowodzącego 1szą Armiją, Intendenta teyże armii ogłasza: iż na dostawę prowiantu dla woysk, tak polowych, iako i wewnętrznych, w Gubernii Kiiowskiej rozłożonych, od dnia 1 Marca 1821 do dnia 1 Marca 1822 roku, będą odbywać się targi w Izbie Skarbowey Kijowskiej, w czasie następujących tam w 1821 roku kontraktów: dnia 3, 5 i 7 Januaryi, a przetargi dnia 9, 10 i 11 tegoż miesiąca, a jeżeliby w te dni przypadło święto, tedy odkłada się na dzień następujący.

Na te terminy wzywają się życzący dla targów z prawnemi ewikecyami, w proporcji miesięczney dostawy prowiantu na ten raz w części piątey całego podradu, a na zabezpieczenie zadatków udzielnie, oprócz ogólnych od Szlachty dostarczeń, które pozostaiają na samey ufności. Wiadomość o ilości potrzebney, będzie posłana do Izby Skarbowey w swoim czasie, i publicznie w niej odkryta, razem z wyszczególnionemi kondycyami i dalszemi prawidłami, wedle których powinny być wykonane dostawy.

General-Intendent 1szej Armii

*Hrabia Santi.*

Dnia 22 Listopada

1820 roku.

М. Шкловъ.

3.  
dzień. ni.  
w tuteysz.  
człowych